

Sygn. akt *IC 639/21*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2022 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank S.A. we W.**

przeciwko **M. F.**

o zapłatę

oddala powództwo jako przedwczesne.

Sygn. akt IC 639/21

UZASADNIENIE

Powód S. C. Bank z siedzibą we W. wniósł pozew przeciwko M. F. o zapłatę kwoty:

- 31.847,18 złotych z tytułu kapitału (wyliczonego na dzień sporządzenia pozwu z uwzględnieniem dokonanych przez pozwaną wpłat) wraz z odsetkami liczonymi od dnia 12 sierpnia 2020 roku do dnia zapłaty w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie,
- 1.423,04 złotych z tytułu skapitalizowanych odsetek umownych i karnych naliczonych do dnia wystawienia pozwu, to jest do dnia 11 sierpnia 2020 roku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
- 44,91 złotych tytułem zryczałtowanej opłaty za pakiet usług bankowych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzi roszczenia z tytułu umowy pożyczki zawartej z pozwaną w dniu 27 marca 2018 roku.

Pozwana nie spłacała comiesięcznych rat pożyczki, w związku z czym umowa została jej wypowiedziana.

Po upływie okresu wypowiedzenia zobowiązanie zostało postawione w stan natychmiastowej wymagalności z dniem 10 lipca 2020 roku.

(vide: pozew, k. 6-7)

Pozwana wniosła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła:

- to, iż powód nie wezwał pozwanej do zapłaty w trybie art. 75c ustawy prawo bankowe, wobec czego nie mógł wypowiedzieć jej umowy,

- przeterminowana należność z tytułu umowy była niewielka w stosunku do udzielonego kredytu, a bank nie podjął działań zmierzających do zweryfikowania sytuacji finansowej kredytobiorcy pod kątem możliwości spłaty kredytu.

(vide: sprzeciw 49 - 51)

W piśmie z dnia 30 grudnia 2021 roku pełnomocnik powoda wskazał, iż nie jest posiadaczem oryginału wypowiedzenia umowy, albowiem ten został wysłany listem poleconym bez potwierdzenia odbioru pozwanej. Na dowód wysłania pisma powód przedkładał oddruk wypowiedzenia oraz książkę nadawczą korespondencji.

Ponadto zostało przesłane do pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty.

(vide; pismo powoda, k. 56- 57)

Stan faktyczny:

W dniu 27 marca 2018 roku pomiędzy (...) Bank S.A. we W. a M. F. doszło do zawarcia umowy pożyczki, na podstawie której udzielono jej pożyczki w kwocie 44.722,42 złotych w tym wypłata środków pozwanej obejmowała 35.000,00 złotych, zaś pozostałą część stanowiły skredytowane koszty.

Zgodnie z ustaleniami umowy spłata kredytu miała nastąpić w 60 ratach płatnych miesięcznie począwszy od miesiąca maja 2018 roku, w wysokości 851,90 złotych.

W przypadku opóźnienia w płatności zgodnie z treścią umowy pobierane były od należności przeterminowanej odsetki wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

w przypadku nieuregulowania w terminie dwóch pełnych rat kredytu bank mógł wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy w terminie 14 dni roboczych. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni.

Jako adres pozwanej w umowie wskazano G., ulica (...). Kredytobiorca w treści umowy zobowiązał się na bieżąco zawiadamiać bank o zmianie adresu.

(dowód umowa pożyczki, k. 10- 12)

W dniu 5 maja 2020 roku zaległość pozwanej z tytułu umowy pożyczki wynosiła 4.350,19 złotych.

(dowód: ostateczne wezwanie do zapłaty, k. 15)

W dniu 29 maja 2020 roku do pozwanej skierowano oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, które zostało doręczone w dniu 2 lipca 2020 roku.

(dowód: oddruk wypowiedzenia i śledzenie przesyłek, k. 16-17)

Sąd zważył, co następuje:

W powyższej sprawie pozwana w stosunku do roszczenia banku podniosła dwa zarzuty. Pierwszy zarzut odnosił się do naruszenia przez bank przepisu art. 5 k.c. przez wypowiedzenie umowy pożyczki w sytuacji gdy kwota zadłużenia nie była wielka.

Nie był to zarzut uzasadniony, albowiem jak wynika z załączonego do pozwu wykazu płatności dokonanych przez pozwaną zaprzestała ona płatności rat pożyczki w grudniu 2019 roku, podczas gdy do wypowiedzenia umowy doszło w maju 2020 roku.

Z kolei z treści umowy wynikało, iż brak spłaty dwóch rat może skutkować wypowiedzeniem umowy.

A zatem brak spłaty sześciu rat mógł prowadzić do wypowiedzenia stosunku umownego, albowiem stanowiło to drastyczne naruszenie obowiązków wynikających z umowy. Realizacja uzasadnionego treścią umowy uprawnienia banku do wypowiedzenia stosunku umownego w związku z zaleganiem płatności w znaczący sposób nie stanowi naruszenia zasad współżycia społecznego, ani nadużycia prawa.

Z kolei w zakresie drugiego z zarzutów należało uznać go za skuteczny. Odnosił się on do nie wykazana przez stronę powodową tego, iż wezwała ona pozwaną do zapłaty przed dokonaniem wypowiedzenia kierując jednocześnie do niej informacje o możliwości restrukturyzacji.

Zgodnie z treści art. 75c ustawy prawo bankowe jeżeli pożyczkobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonej pożyczki, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa bank informuje pożyczkobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Ustawodawca w przepisie tym określił procedurę minimalną prowadzącą do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu, która zakłada to, iż wypowiedzenie musi zostać poprzedzone wezwaniem do zapłaty z wyznaczonym terminem czternastu dni roboczych i z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację w terminie czternastu dni.

Ponadto z treści umowy wynikał dodatkowy wymóg – zalegania z płatnością co najmniej dwóch rat pożyczki.

W przypadku gdy strona pozwana kwestionuje fakt otrzymania wezwania na podstawie spoczywa obowiązek udowodnienia tego faktu.

Niewątpliwie bank winien przygotować się do realizacji skutecznej procedury wypowiedzenia mając świadomość tego, iż brak spłaty pożyczki będzie w konsekwencji prowadził do etapu sądowego stwierdzenia istnienia wierzytelności, tak aby wydany w jego toku został tytuł egzekucyjny.

Tym samym winien przeprowadzić procedurę wypowiedzenia w sposób umożliwiający wykazanie co najmniej nadania pisma zawierającego wezwanie do zapłaty.

Tymczasem w niniejszej sprawie powódka załączyła jedynie pismo - oddruk ostatecznego wezwania do zapłaty nie dołączając do tego, ani dowodu nadania tego pisma, ani dowodu jego doręczenia. Co więcej, ani w treści pozwu, ani w treści kolejnych pism procesowych nie wskazała na wolę dołączenia takiego dokumentu, pomimo tego, iż zarzuty w treści sprzeciwu zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a ponadto na bazie tego sprzeciwu w zarządzeniu skierowanym do strony powodowej zasygnalizowano te zarzuty zobowiązując do złożenia dowodów na wykazanie prawidłowości procedury w tym konkretnym aspekcie. Należy tutaj zaznaczyć, iż w ocenie Sądu powyższe nie było trudne do wykazania mając na względzie to, iż ostateczne wezwanie do zapłaty opatrzone jest symbolem wskazującym na rzekome wysłanie tego pisma listem poleconym. W treści pisma z dnia 30 grudnia 2021 roku co prawda pełnomocnik strony powodowej wskazywał na wysłanie tego listem zwykłym z powołaniem się na treść umowy, ale należy w tym miejscu zaznaczyć, iż umowa przygotowana przez powoda nie może zwolnić banku z obowiązku wykazania faktu doręczenia wezwania pożyczkobiorcy. W interesie zatem banku jest takie przygotowanie czynności poprzedzających rozwiązanie umowy, aby były one bez żadnych wątpliwości wykazane w przypadku podniesienia ewentualnego zarzutu.

Skoro zatem strona powodowa nie wykazała tej okoliczności należało powództwo oddalić jako przedwczesne, to jest uznając, iż nie doszło do skutecznego wypowiedzenia stosunku umownego.

Przepisy prawa bankowego statuują bowiem minimalne wymogi, które muszą zostać spełnione przez bank zanim dojdzie do wypowiedzenia umowy pożyczki, zaś bank nie wykazał tego, aby takie wymogi w niniejszej sprawie zostały spełnione.

Mając zatem na względzie to, iż powód nie wykazał przeprowadzenia prawidłowej procedury wypowiedzenia umowy kredytu należało powództwo oddalić jako przedwczesne.

Jedynie na marginesie należy zauważyć to, iż pomimo tego że strona pozwana nie kwestionowała tej okoliczności wątpliwości budzi sposób wyliczenia kapitału poprzez odjęcie wartości dokonanych wpłat od wysokości kredytu, albowiem z treści umowy wynika, iż jednym z kosztów umowy było sfinansowanie składki z tytułu ubezpieczenia na życie w kwocie 4.749,52 złotych oraz ubezpieczenia assistance – 582 złote. Wydaje się, iż rozwiązanie umowy prowadzi do rozwiązania stosunku ubezpieczenia, co powoduje w konsekwencji zwrot niewykorzystanej składki i zaliczenie jej na poczet kapitału. Wydaje się zatem, iż powyższa kwota w jakiej części powinna być również uwzględniona przez bank przy kalkulacji kwoty kapitału należnego do zwrotu.